

# KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Maja. — Rok 1840.  
Niedziela.

N<sup>o</sup> 117.

Jutro, ŚŚ. Florian i Monika.

Jutro w kościele XX. *Augustjanów* w doroczną uroczystość Śleję Moniki, Matki S. Augustyna, Nabożeństwo odbywać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU i kazaniami. — Ogłoszono Postanowienia N. PANA wydane 7go z. m., mianujące Jenerała-Lejt: *Pisarcw* Gubernatora Woien: M. Warszawy, Członkiem Rady Administracyjnej Król: Pol: i wzywające do stałego zasiadania w Radzie Stanu t. Królestwa. — Mianowani przez Radę Administr: PP. Raf. *Żelaziewicz* Budowniczy kl. III, zostający w Biurze Naczelnika Inżynierów inż. czynnej, Członkiem Rady Budowniczej, bez płacy; Edward *Hoffmann* Prokurator Król: przy Sądzie Appel; Prokuratorem Królewskim przy Sądzie Konsystorza Illego Ewangelic; X. Jan *Radzikowski* Komendarz przy kościele paraf. w Nowem-mieście, Gub: Płoci, Proboszczem tejże parafji. — Publiczne posiedzenie *Banku Polskiego* na którem czytane będzie zdanie sprawy z czynności za rok 1839, odbędzie się w przyszłą Srodę o godz: 10 z rana, w sali posiedzeń tegoż Banku. — Stroskana Familja s. p. *Symona Elbrandt*, zmarłego w dniu 27 z. m.; zaprasza kolegów zmarłego jako też i przyjaciół na odbyć się mające 2. tybne Nabożeństwo u O.O. *Kapucynów* w dniu 4m. Maja r. b. o godz: w pół do 10 z rana. — Onegdaj przeniosł się do wieczności s. p. Michał *Panceram*, Nauczyciel języka i literatury niemieckiej; zwłoki jego dziś o godzinie 5tej wieczorem przeprowadzone zostaną z kaplicy O.O. *Bernardynów*, na smolarz *Powązkowski*. — (Art: nad:) Jeżeli z radością w społeczeństwie ludzkim napotykam szczęśliwe małżeństwa, jeżeli z rozkoszą poglądamy na złączone podstawy Religji i Cnoty zgodne stałą; jeżeli wreszcie ubiegły stłokiego pożytku znaczny zakres, miłą w duszy małżonków obudza pamięć przeszłości; to wszystkie te uczucia łącznie, odnieść można do godnej ze wszystkich szacun-

ku pary WW. Antoniego *Blank* Emeryta, b. Professora Malarstwa b. Uniwersytetu Królewsko-Alexandryjskiego i szanownej jego Małżonki *Amalii* urodzonej *Pechwell*. Dzień 1 b. m. i r. był 25-letnią rocznicą zawartego przez nich małżeństwa; po wysłuchanem dziękczynnem nabożeństwie w kaplicy Kościoła parafjalnego Śgo *Krzyża*, Krowni i Przyjaciele składali im swe powinszowania, życząc z serca, by na łonie przywiązanych dzieci i ukochanych Wnućków, spędził jak dotąd błogie chwile i szczęśliwie doczekali obchodu złotego wesela. — Włosa A. K. z *Tomaszowa* nadesłała puszkę zawierającą zł. 110 gr. 4, od mieszkańców tegoż miasta, zebrane na dochód Sali *Ochrony* małych dzieci, zostającej pod opieką Tow: Warsz: Dobroczynności, które inną za powyższą ofiarę uprzejmie składają podziękowanie. Dnia 23 Lutego r. b. przechodząc ulicą *Warecką* do Nowego-Swiata o godz: 6ej wieczorem, znaleziono Nóż w srebrnej okładce; a że do tego czasu nikt się nie zgłasza, przeto podaie się do publicz: wiadomości, że gdy kto od niniejszego ogłoszenia w 48 godzin nie udowodni własności, natenczas oddany będzie na korzyść Dobroczynności. — Miasto *Łęczyca* inż raz kilka dałać dowody szczerobliwości dla biednych; w dniu 13/25 Marca r. b. dobroczynne swe chęci zupełnie nowym w tej okolicy wykonano sposobem. Za staraniem kilku Osób urzędzona Loterja fantowa, przyniosła na korzyść biednych czystego dochodu zł. 1186 gr. 24, które zaraz w dniu następnym rozdane były na wsparcie kilku prawdziwie biednych famlij i miejscowych Szpitali; a resztujące od podziału zł. 50, jednomyślnie przeznaczono dla 37 Sierot w *Ga-szynie* znajdujących się. (Kwota powyższa wczoraj w Red: Kurjera złożoną została). — W nowo urządzonej Drukarni w pałacu b. Pasa pod N. 493 przy ulicy *Miodowej*, wyszła z pod prasy Powieść oryginalna p. t: *Mieścic u Hrabiny*, dziełko dla



młodych Panien przez Albinę O. — Skład główny w powyższej drukarni, dokąd ządania z prośbą franko nadsyłać można. Nabyć go także można w Księgarniach Warsz.: po zł. 1 gr. 15. — Nowe dzieła polskie znajdujące się w Księgarni Aug. Em. Glikberga przy ulicy Miodowej pod filarami: *Atleścia, rocznik religijny*, 1840; Tom in 8<sup>o</sup> na najcieńszym welinowym papierze, z przeslicznymi rycinami na stali, etc. w ozdobnej oprawie ze złoczonej brzożami, złp. 25. *Słownik francuzko-polski* (najnowszy i najkompletniejszy) 1100 stronic, in 18<sup>o</sup>, na cienkim welinowym papierze, drobnym drukiem, zł. 24. *Słowo BOŻE z starożytności Testamentu*, wybrane, podług tłumaczenia X. J. Wujka, Poznań, 1840, zł. 3. *Olesia i Atlas*, książeczka dla małych dzieci, zaczynających poznawać, co kto u nich dzieje się, ułożona przez Przyjaciółkę dzieci, Kraków 1840, zł. 5 gr. 15. *Dobry Franuś i zły Kostus*, czyli życie dwójga różnie wychowanych dzieci, z niemięci przez Tłumacza List chłusza, Leszno, 1840, zł. 3 gr. 15. *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego* S. J. powiększony dodatkami z późniejszych autorów, rękopismów, dowodów urzędowych, wydany przez J. N. Bobkowi za, 10 tomów, 8<sup>o</sup>, Tomy II, III i IV, już są do nabycia. — Księgarnia G. Sennewalda odebrała znaczny transport dzieł, rozmaitej gatunki literatury niemieckiej, pomiędzy wielu innemi następujące: *Geograficzno-statystyczny podręczny Słownik wszystkich części świata zastosowany do Stieler'a Atlasu geograficznego*, przez J. H. Müllera, Tom I Gotha, 1840, zł. 18. *Historja Geografji*, przez Juliusza Löwenberga, z 2ma chronologicznymi tabelkami i mapą, T. I, Berlin, 1840, zł. 14. — Chociaż początek teraźniejszego Ura nie wiosnę al-rację jakby zimę przedstawił, wielu przewiduje następne dnie rozjaśnione piękną pogodą, które dozwolą używać przyjemności zwykłych w tej porze; otwarcie się ogródki w mieście i za miastem; nim o innych doniesiem, wiadomiamy o ułożeniu urządzonej sali w Oranżerji w Sieleach przy drodze od rogatek Belwederskich do Wi-

lanowa; widok zachwycający na Łąki, Królikarnię, Wierzbno, i. t. p. P. *Sierpiński* urządził bufet, zawsze mieć można kawę, herbatę, etc. i obstałować śniadania, obiady, podwieczorki. Kto życzy użyć dalszej przejażdżki, niech zwiedzi *Ja-błonę*. P. Antoni Auderlind, dawniej w Bielanach, a teraz w tej willi utrzymujący restaurację, przyjmuje wszelkie obstałunki na obiady, podwieczorki w oddzielnych pokojach, stosownie do życzenia Gości, za zamówieniem dnem naprzód u P. Conti (Konti) w Resursie Kupieckiej. W każdym zaś czasie dostać równie można wszelkich potraw, trunków i napoiów, za mierną cenę. — (Ar: na). Przybywszy do Warszawy w celu zakupu garderoby letniej dla mojej Żony, wstąpiłem między innemi do magazynu miod Pana Kracińskiego przy ulicy Miodowej, gdzie znalazłem wybór strojów damskich tak gustowny, iż uważam za powinność polecić go Szanownej Publiczności. Stroje z tego magazynu iakoćkolwiek wytworne, są tanie. Henryk Rzeszowski, Obywatel z Augustowskiego. — Przybywszy do Warszawy, mam honor polecić się wszystkim osobom, potrzebującym mej pomocy w sztuce Dentystyki wyższej; uprzedzić zarazem winienem, iż tylko do końca mies. b. zatrzymam się w tutejszem mieście; mieszkanie moje jest w Hotelu Wileńskim, Nr 8, gdzie zastać mnie można z rana do 12, po połud: zaś od godziny 3ej do 5ej. *Li-breich*, Ges: - Rossyjs: Królewsko-Pruski uprzywilejowany Dentysta. — Do składu Instrumentów muzycznych Kanigowskiego przy ulicy Długiej przeciw b. Arsenatu, nadszedł transport prawdziwych Strun włoskich wprost z Rzymu. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po Koniu spżawym przywołani, JPano Paulina Ricoli i JP. Bondasiewicz. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec Żyta zł. 13 gr. 15 Pszenicy zł. 32 gr. 1. Jęczmienia zł. 12 gr. 24. Owsa zł. 10 gr. 18. Siana furę jednok: zł. od 18 do 30, parokont: od 48 do 54. Stomy zł. od 8 do 18. Wół dobry dukatów 16, średni 13, lichy 10. Ciele zł. 13. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54.



Kartofli korzec zł. 5. Okowity 10ej próby gar-  
niece zł. 4 gr. 7; 6tej próby zł. 2 gr. 16.

Z Radomia dnia 19/30 Kwiec. 1840. — Dzień  
wczorajsz jako rocznica Urodzin J. C. W. NA-  
STĘPCY TRONU, obchodzonym był uraczy-  
cie w tutejszem mieście; 6 godz. 10 z rana JW.  
*Bechtieiw* Radca Stanu Szambelan J. C. K. M.,  
p. o. Gubernatora Cyw. Sandomi; po przyjeźcie  
powinszowań od Urzędników wojskowych, admi-  
nistracyjnych i sądowych, udał się z JW. *Wi-  
kowskim* Prezesem Tryb. C. i Kommissarzami  
Wydziałów Rządu Guberni; złożył powinszowa-  
nie JW. Generał Majorowi *Baranow*, Dowodzą-  
cemu 2gą Dywizją piechoty, a zamtąd wraz z  
wszystkimi Urzędnikami obecnym był solenne-  
mu nabożeństwu w Kościele farnym i Cerkwi  
Greko-Ros. i; z powodu p. wyższej uroczysto-  
ści odbywającemu się. Po ukończeniu którego  
tenże JW. p. o. Gubernatora, dał świetne śnia-  
danie dla wyższych Urzędników Gubernacji i U-  
czniów Gimnazjum Radom; celujących pilno-  
ścią w naukach i moralnem prowadzeniu się;  
którym towarzyszyli Dyrektor, Inspektor, Pro-  
fessorowie i Nauczyciele tegoż Gimnaz. Wie-  
czorem całe miasto było oświetlone, a na gma-  
chu Rządu Guberni iasniała Cyfra Dostojnego  
Solenizanta. W tymże dniu na wieczorze u W.  
Ziemińskiego Inżyniera Guberni, wykonane były  
przez niego i W. *Balińskiego* Budowniczego Dzie-  
ci, piękne muzyczne dzieła w obec p. o. Gu-  
bernatora C. i znaczących osób na zabawę  
i zaproszonych.

Z Kurowa. — Życie cnotliwe lub występne,  
są to czyny człowieka, a jedno i drugie silnie u-  
derzają umysły nasze. Szczęśliwy, kto podług  
pierwszej zasady postępować, nigdy nie zboczył  
z tej cnoty, a tym szczęśliwszy, bo żyjąc do-  
pełnił powinności szlachetnego, był wielbionym  
od wszystkich, a któśkolwiek znał go z bliska,  
rzecznymi łzami zalawszy jego mogiłę, z pamię-  
cią pójłzie aż do progów grobu swojego. Ta-  
kiego życia byłom świadkiem s. p. W. Korneli  
*Podbielskiej*, która w tak młodym wieku bo za-  
ledwie licząc 19tą wiosnę życia swojego, dnia

18 z. m. o godzinie 6 wieczorem, to jest w dzień  
swoich urodzin i o tej samej porze, w której raz  
pierwszy światło ujrzała, na zawsze zamknęła  
powieki. Z chwilą śmierci wszyscy domowi, nie  
wylęczając sług nawet, wszystko to prawie obu-  
marło, a wesołość, zabawy, rozkosze mające  
główną siedzibę w Kurowie, razem z jej życiem  
grubym kirem żałoby pokryte zostało. Pomi-  
mo kształtnych i szlachetnych rysów twarzy, s.  
p. W. Korneli *Podbielskiej* miała najczulsze ser-  
ce, a dobroć iego i światły rozsadek każdy jej  
postępek cechowały. Dotknąć słabości tak na-  
zwaną suchoty, i czując coraz bardziej ubywa-  
jące swe siły, znając silne ku sobie przywiąza-  
nie szlachetnych Opiekunów, czulej Matki, do-  
brych Siostri i Kuzynek, nigdy nam nie objawi-  
ła rzeczywistego stanu słabości, utrzymując, że  
czuję się być zdrowszą, aby tym sposobem dreg-  
im osobom do łez nie przydać rozpacz. Zia-  
kąż boleścią serca szlachetni i najczulsi Opie-  
kunowie wspólnie z matką, siostrami, kuzynka-  
mi i przyjaciółmi, złożyli w dniu 22 z. m. żło-  
ki s. p. W. Korneli *Podbielskiej* na świątniku w  
*Waniewie*. Płacz, ięki, westchnienia i rozpacz  
wszystkich obecnych wzruszyły, bo cnotliwe ży-  
cie i szlachetne postęпки, komuż mogą być obo-  
jętne? Pokój Twym drogim i szanownym cie-  
niom Korneli, a nam znajomym pamięć wiecz-  
na ze łzami i rozpaczą. W. K.

Anglja. — Kominiarze podali Władzy prośbę,  
aby czyszczenie kominów lub gaszenie pożarów  
w kominach, było zakazanem wszelkim osobom  
prywatnym mającym mniej od lat 21, a to pod  
karą 200 do 400 zł. — Rząd Stanów Zjedno-  
czonych Ameryki, postanowił wysłać eskadę  
do brzegów Chin dla opiekowania się handlem  
amerykańskim. — Admirał *Lewis* Dowódzca es-  
kadry na wschodzie otrzymał rozkaz do wysta-  
nia kilku okrętów ku Syeji. — Zda się, iż  
nieporozumienie z Rządem chińskim nie może  
być więcej załatwione drogą pokoju, i tylko  
znaczna flota angielska może zniewolić Cesa-  
rza Chiński: do odwołania postanowienia, które  
nakazuje zupełne zerwanie handlu z Anglikami.



**Danja.** — Jenerał Sztabś-Kapitan *Tripha*, u-  
dał się za pozwoleniem swojego Monarchy do  
*Algieru*, celem przyjęcia udziału w wyprawie  
armji francuzkiej. — Do koronacji nowego Kró-  
la czynią przygotowania; rozmaici Artysty, Rze-  
mieślnicy i Modniarki spodziewają się znacznych  
dochodów.

**Francja.** — Z prowincji dochodzą wiadomo-  
ści, że w wielu miejscach ceny zboża zaczynają  
znowu spadać. — Arabowie w prowincji kon-  
stantyńskiej, podali Jenerałowi *Galbois* (*Gal-  
bua*) adres, wynurzający radość z powodu zwy-  
cięstwa odniesionego przez Szeika *Ben Gannah*  
nad wojskiem Emira, chcą odbywać przez 2 dni  
mołły dziękczynne w meczetach i oświetlić uli-  
ce *Konstantyny*. Jenerał *Galbua* wyprawił uc-  
zę dla kilku dowódców. Marszałek *Valde*  
(*Wale*) uważa zwycięstwo *Ben Gannaha* za wy-  
padek nader ważny, albowiem pierwszy to raz  
Szeik bez pomocy Francuzów pogromił nie-  
przyjaciela. *Ben Gannah* ma być wysłany do  
udzielenia posiłków Marabutowi *Tedżyni* nie-  
przyjacielowi *Abdel-Kadera*. Marszałek chce  
przejść przez mały *Allas* i rokuie z tej wypra-  
wy skutki nader pomyślne. — W pierwsze kwie-  
to Wielkanocne ulice *Paryża* były tak o-  
nione jak od dawna nie pamiętają, ale też uwa-  
ża spokojność przyczynia się znacznie do wy-  
wabienia mieszkańców na przechadzki. — W  
*Tunezie* zamordowano kilku Maltańczyków; Eu-  
ropejcykowic uważają się, iż nie są bezpieczni  
przed Arabami. — Z powodu zaślubin Królew-  
icza *Xeia Nemours* (*Nemur*), zapowiedziano na  
28go z. m. ucztę dworską w *Trianon*, a na 1go  
b. m. zabawę w *Wersalu*. — Podarunki przy-  
słane *Hafizowi* Baszy, mają wartość 50,000 fr.,  
prócz tego Król dołączył do nich prywatne po-  
darunki. — Las pod *Kapję* jako też lasek bu-  
łowski, zajęty się pożarem, który jednak ry-  
chło ugaszono. — Jenerał *Szram* mianowany  
Szefem, a Podpułkownik *Salles* (*Sal*), Zięć Mar-  
szałka *Wale*, Podszefem sztabu Jeneralnego ar-  
mji algierskiej.

**Hiszpanja.** — Xiąż *Zabala* zdołał ująć Iza-

bellistom z wzięcienia. — *Kabreja* poprzysięgł  
raczej zginąć na czele swojej armji, niż schro-  
nić się ucieczką do Francji. — Izabelliści po-  
stanowili jednoczesnie 27go z. m. atakować *Ma-  
rellę*, *Kantawięgę* i *Beletę*. — Jenerał *Kleonard*  
ma być mianowany Ministrem wojny. — Do *San*  
*Sebastjanu* przywieziono kilka osób oskarżo-  
nych o spisek karlistowski; w temże mieście  
schwytano karlistowskiego szpiega. — W *Wi-  
torji* rozstrzelano *Don Landaluce* byłego kar-  
listowskiego Rotmistrza Huzarów. *Landaluce*  
udał się z *Don Karolem* do Francji, z kąd znowu  
wrócił do Hiszpanji celem wzniecenia powsta-  
nia w *Alawie*.

**Niemcy.** — Prawie cała wieś *Gaenserndorf*  
pod *Wiedniem*, stała się pastwą płomieni, któ-  
re zniszczyły 82 zabudowań; człowiek utracił  
przytęm życie.

**Turecja.** — Wice-Król *Egiptu* obawiając się  
ataku z strony Anglików, kazał spiesźnie zgrom-  
adzić 15,000 wojska na miedzymorzu *Suez*. —  
Chociaż iluminacje nie są w zwyczaj u *Tur-  
ków*, mimo to przygotowano nader świetną, z  
powodu bliskiego narodzenia się pierwszego po-  
tomka Sultana. — Przy zachodnich brzegach  
czarnego morza, zatęgnęło około 170 statków;  
ludność prawie z wszystkich została ocaloną.

**Włochy.** — W *Malcie* rozgłoszono, iż okręty  
angielskie rozpoczęły już blokadę *Palermo*; nie  
ma jednak o tem pewnej wiadomości.

**Rozmaitości.** — *Moda Damwiedeńskich*. Mieć  
laskę w ręku nie jest już teraz wyłączną prero-  
gatywą modnistów; również i płeć piękna po-  
stąpiła krok dalej w swej emancypacji, i teraz  
nosi laseczki lekkie, eleganckiej roboty, naj-  
więcej z szubiny, galki z dobranych koralami  
kształtnej formy. — Skrzypek *Felix Lipiński*  
Brat znanego Wirtuozy, przybył do *Wiednia*,  
i miał wczoraj odegrać Koncert. — We wsi  
omil kilka od *Warszawy*, zdarzył się nastę-  
pujący szczególny przypadek: Chłopiec prze-  
prawiając się w nocy przez kałużę z lichym  
koniem, uwiązł w błocie, a wycieńczone zwie-  
rze zostało w miejscu i przez pana swego o-



puszczone, życia dokonało. Nadedniem wrócił chłop do konia i zastał przy nim wilka, podobnie niewzruszonego jak zdechły koń; lubo był przy życiu, zdaje się iż mocując się nad wyciąganiem konia, musiał kręgi skrócić. Chłop przybliżył się do wilka, osmielony tem odrętwieniem tego, uderzył go mocno kłonicą, a zamiast go ubić lub skaleczyć, nakreślił mu karku, tak iż wilk ocucony, wyrwał się z błota i uciekł. — W bagnie pod *Grenoblą* odkryto nieznaną dotychczas zwierzę ziemnowodne; grzbiet jest mocno wypukły, a brzuch podobny do końskiego; łapki przednie podobne są do nóg ptaków wodnych; głowę ma szeroką u góry spłaszczoną, oczy okrągłe, paszcza jest opatrzona podwójnym rzędem krótkich i delikatnych zębów. Język podobny do węzowego, a nozdrze są obroste włosami jak ukotów. Skóra z wierzchu jest zieloną, a pod brzuchem białą żółtawą. Zwierzę umieszczono w kadzi, gdzie żyje albo pod wodą, albo na piasku umyślnie dla niego usypanym. — Pewna Pani żywego temperamentu, często naganiata służącej, że jest zbyt powolną; nakonieć osmielona służąca odrzekła: wiem o tem i bardzo żałuję że jestem powolną; nie pozostać mi zaś nic innego jak odtąd prosić Pana BOGA, abyśmy wszystkie służące były więcej żywe, a Panie powolniejsze.

*Biuro Woennego Jenerała Policmajstra Czynnej Armji p. o. Ober-Policmajstra Miasta Warszawy.* Wzywa niewiadomych z teraźniejszego pobytu SSrów po niejakim Jóźefie Gliwa x. Gliwas Traktjérniku, w mieście Chambery w dniu 9 Listopada r. z. zmarłym, po którym otworzyła się SUKCESSJA, aby z dowodami w tem względzie prawnymi do Biura Policji zgłosili się; oraz wzywa Starozakonnych Szulima Finkelstejn i Szymona Grünberg, dawniej zbożem do Galijskiej Austriackiej handlujących, iżby się w własnym interesie po odbiór Papierów do nich należących, do Biura Policji w przeciągu miesiący 2ch zgłosili. — Jenerał Major *Starożenka*. Sekretarz *Grenve*.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Potworowski Elw: Hra: z Presse; Młodecki Fran: Dzie: z Błesna; Zabokczycki Napol: Dzie: z Sarnówka; Mirecki Szym: Dzie: z Mokrosenka; Ziemecki Andr:

Dzie: z Trzylatkowa; Szwejkowski Jan Dzie: z Gubern: Grodzieńskiej; Okęcki Mich: Dzie: z Boskiej woli.

### DONIESIENIA.

Niżej podpisany zawiadamia Szano: Publiczność, iż od dnia dzisiejszego kursować będą 2 WIELGJAZDY, za zamówieniem dniem wprzód, na dzień cały, lub pół dnia, bez koni, lub z 4ma końmi, w każdy punkt spaceru od Warszawy. Życzący sobie nając takowe, raczą udać się do Piątkowskiego przy ulicy Koziej, pod Nr 624 mieszkającego, gdzie też Wielojazdy stoją. *Godecki*.

Lubo w dniu 25. Sierp. 1839 r. ogłosiłam przez Kurjera Warsz. P. Józefa Lippert za Plenipotentą, który miesiący 8 czynił mi nadzieję ukończenia zaczętego interesu; wytrzymawszy do tego potrzebne dowody, nie wiem z jakiego powodu dnia 18 Marca r. b. sam wymieniony Lippert zwrócił mi daną sobie przeżemnie urzędową plenipotecją; dla tego zawiadamiam, iż od dnia 18 Marca przestał być moim Plenipotentem i każda jego czynność odtąd nie ważną jest. *Józefa Tyłman*.

We wsi Kościelnej Kielpinie, do Gminy Młocin należącej, a w Pow: Warszawskim Gub: Mazowiec: położonej, w d. 23 Kwiet: (5 Maja) r. b. od godzi: 10 z rana, sprzedana zostanie przez publiczną licytację, za gotówkę zaraz, płacić się mające pieniądze, pozostałość po niegdy Xiędzu Janie Steurskim Proboszczu, składająca się z Inwentarza żywego, a mianowicie: Krów, Koni, Trzody chlewnej i Drobin, oraz Bryczek, Wozów i innego gatunku Narzędzi gospodarskich, mianowicie Siana w stogach, Zboża różnego gatunku tak w ziarnie jako i w snopie, Desek, Bali do budowl, Mebli, Garderoby, Bielizny, Pościeli, i t. p. innych ruchomości, a to na żądanie Pełnomocnika Sądowego njeobecných suksessorów i z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Guberni Mazowieckiej. *Antoni Sikorski Rejent*.

**FIDYBUSÓW** pachnących, **HUPKI** i **ŚWIECZEK** nowego wynalazku do sygar, i do tego stosowne puljaresiki, pudełka, etc., dostać można w Fabryce Wyrobów Chemicznych Hirschenfeldta, przy ulicy Zabiej, Nr 472, w pałacu Zamojskich.

**SZAFKA** z Aparatem kompletnym do Kąpieli kąpielistej, o 3ch rurkach wodę wydających, prawie nieużywana, jest do sprzedania w domu Nr 949, przy ulicy Zabiej. Dowiedzieć się można u Stróża Pawła, w drugiej bramie od ulicy Przechodniej.

**SŁODU** mielonego, do kąpieli zdatnego, dostać można na garnce lub ćwiercie, w Browarze przy ulicy Waleców pod Nr 1111.

**ZEOTYCH POLSKICH 100 NAGRODY.** Ktoby znalazł zgubioną w dniu 28 z. m. na Nowym Świecie między Warecką ulicą i Nową drogą, **CHUSTECZKĘ**



damską batystową, białą, z rżewem szlachetną i takimi nartożnikami i odda ją pod Nr 1292 przy ulicy Nowy-Swiat, dom W. Draca, otrzyma powyższą nagrodę.



**BELLARD** z wszelkimi Rekwizytami, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy rogu ulicy Freta i Nowe-Miasto, pod Nrem 306.

**KSIĄŻKA** Legitymacyjna należąca do Franciszki Legros, zaginęła, znalazca raczy oddać do Cyrk: 7go LICYTACJA jutro w Ryнку Starego Miasta na różne Rachomości o godzinie 10tej rano.

Przechodząc d. 28 z. m. około Pałacu Mostowskich przez Ogród i Błoc Krasinich, ulicą Miodową i Senatorską, zgubiony został **WOLCZK** paciorkowy, mały, Łaskawy znalazca raczy takowy oddać do Szanownego w Pałacu Mostowskich, a za fałszyg odniesienia zguby na wskazane miejsce, raczy przyjąć Dukata w złocie.



Wiadomo się czyni, iż Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 615 położona, przez biegłych przysięgłych na złp. 93,717 gr. 1 1/2 oszacowana, wystawiona jest w drodze działu na sprzedaż przez publiczną licytację, i termin ostatecznego przysądzenia naznaczonej jest na dzień 30 Kwiet: (12 Maja) r. b. o godz.: 4 z południa w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw. Gub. Mazowieckiej. Warunki w Kancelarii W. Wójcickowskiego Pisarza Wydziału III. przejrane być mogą, niemniej u W. Wernerowej współwłaścicielki w domu na sprzedaż wystawionym mieszkańcy, gdzie zarazem dokładną wiadomość o położeniu tego domu poznać można.

Potrzebny jest **NAUCZCIEL** Muzyki Kościelnej, dobrej kondyty i z darem nauczania, na prowincję o najl. 18 od Warszawy. Chęć mający, mogą się zgłaszać do X. Olszańskiego, u OO. Karmelitów na Lesznie mieszkającego, każdorazennie między godziną 5 a 6 1/2 po południu.

W Polwarku Komorowie pół mili od Raszyna, jest za zbicia na miejscu podług ceny Targów Warszawskich, **OWIES CZYSTY RYBLIN, KANARKIEM** zwany, pogodnego zbioru, świeżo młócony, do siemna niezawodny. Są także do zbicia **KARTOFLE** dobrze przechowane, miernej wielkości, tak do sadzenia używać się zwykło.

Osoba wyjeżdżająca do **ODESSY** extrapocztą, życzy mieć Towarzysza podróży na wspólny koszt; wiadomość powyższą można przy ulicy Ogrodowej Nr 82 1/2 u właściciela domu.

**WEZWANIE.** — Wyrokami Sądu powiatowego Białostocko-Sokalskiego przedstawowczym, z dnia 15 Gru-

dnia 1829 roku, w sprawie konkursowej między **J.W. Marcellim** Michałowskim Marszałkiem Obwodu Białostockiego, a **Edwardem** i **Franciszkiem** Bracia, **Johaną** i **Emilią** Siostrami Szulcami, niewiadomemi ze swego zamieszkania i h. h. Kredytorami i Pretensorami nastąpił po ostatecznem tychże Szulców skondemnowaniu się przeznaczonemi zostały: a) Kompotacja Dokumentów i wszelkiego tytułu dowodów tak masę funduszów do konkursu należać powinnych, jako też pretensje Kredytorów do nich stosować się mogące, wyświadcających, w dniu 1 Maja r. b. w Kancelarii Sądu Powiatowego z persystencją dla informacji stron 2-tygodniową, b) Akta Likwidacji, Kalkulacji i Weryfikacji z posesji realnej **J.W. Michałowskiego** i jego prawodawców, z których on stopień wyobraża; nadto wypieczętowanie domu murowanego wyżej wspomnianego, w dniu 1 Maja r. b. z publicznej licytacji znanej po dopełnieniu zaś wyżej opisanych czynności, rozprawa oczywista dla stron do konkursu tego wchodzić mogących, zapewniona; Sąd tedy powiatowy zzywa wszystkie strony interesowane, ażeby do rozprawy konkursowej w czasie wyżej opisanym stawily się, i przepisy wyroku przedstanowczego, zaskutecznie, w czasie bowiem niestanności, zmniejsza na pretensje wszelkie w niniejszej rozprawie miejsce mieć mogące, zapisaną zostając. Roku 1849 Miesiąca Marca 29 dnia, *Assesor Szanowiczy. Za Sekretarza Dobrosielski.*

## Doniesienie Loteryjne z KANTORU WERTHEIMA

ulica Miodowa w domu W. Dyzmańskiego  
pod filarami Nr 497 Lic. A.

**LOSOWKUPNYCH** do **CZWARTEJ KLASSY** całych i w częściach w Kantorze moim jeszcze nabyć można.

Ciągnięcie odbędzie się dnia 7<sup>o</sup> Maja  
w **CZWARTEJ NASTĘPUJĄCY.**

Gdy obecnie nadeszła najwstępniejsza pora przedsięwzięcia robot smółcowych, Spółka zawiązana do wyrabiania i użycia praktycznego **SMÓŁOWCU**, ma honor zawiadomić Publiczność, iż zaopatrzyła składy swoje w Augustowskiem i w Warszawie w dostateczną ilość smółcowcu, który na centnary sprzedawć zamierza. Praktyczne sposoby użycia tego materiału wskazuje bliżej dziełko wydane w tych dniach przez **W. Stanisława Wysockiego** Naczelnego Inżynjera Bałku, którego we wszystkich Księgarniach Warszawskich i w samych składach dostać można. Dla ułatwienia nabywcom przygotowane są narzędzia i maszyny wszelkie potrzebne do robot smółcowych, które wraz z materiałem sprzedawane być mogą. W Warszawie sama Spółka podejmuje się wszelkich robot smółcowych. O obrotunkach, kupno i po w. i. d. może przedmiotem tego dotyczący, zgłosić się należy. 1. w Warszawie.



wie do Kantoru W. Ludwika Halperta przy ulicy Elekto-ralnej Nr 795, w domu Bersohna, 2 w Augusta-  
wie do W. Korczakowskiego Inżyniera kanału Augu-  
stowskiego, 3. 1 w samej fabryce Wólka w obwodzie  
Augustowskim przy kanale Augustowskim.

## Wino Szampańskie świeże CLICQUOT (KLIKO)

białe i różowe, pierwszy tegoroczny transport, przy  
był ładem z Rheims, do Składu Wina i Korzeni przy  
ulicy Nowo-Senatorskiej, wprost Hotelu Litewskiego;  
zaś świeży JACQESSON (ZARSON) wkrótce do tego  
żądzą Składu nadejdzie.

Zawiadamia się Interesentów, że HUTA Szklanna  
w Barczącej, przy szosie Brzesko-Litewskim położo-  
na, w Obwodzie Stanisławowskim, ciągle od 1 Marca  
1840 r. iest czynna, wyrabia się w niej szkło białe dro-  
bne i szlifowane gładkie, tudzież tafle lagrowe białe,  
iako też tafle zielone, i t. p. różne szklane wy-  
roby, stosownie do życzenia żądających.

We wsi Komorowie o dwie mile od Warszawy, za  
Raszynem położonej, dostać można 3 i 4-rolnych  
BRZEWEK ORZECHÓW WĘSKICH, po 5 i 6 zł.  
szuka. Bliższa wiadomość na miejscu, lub w War-  
szawie przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1245 lit B,  
u Stróża Wincentego.

Administracja Xstwa Łowickiego. Pośacie do pu-  
blicznej wiadomości, iż w dniu 23/30 Maja r. b. od-  
bywać się będzie w Biurze Administracji Xstwa Ło-  
wickiego, licytacja na wydzielawienie Schletnie ma-  
łego POŁOWANIA na polach i zarostach w Dobrach  
Xtwa, po lewej stronie rzeki Bzury położonych, mia-  
nowicie w Ekonomjach Kompina, Jeziorko i Bąków.  
Życzący sobie użytki te wziąć w dzierżawę, po zapo-  
patrzeniu się w wadium złp. 250, stawie się zecliać w  
oznaczonym wyżej terminie w Biurze Administracji.—  
Łyszkowice dnia 5/12 kwietnia 1840 r. P. o. Admi-  
nistratorsa Radaa kol. T. Botwinko. F. Staszewski.

Jest do sprzedania KOCZ lekki, wy-  
godny, z fordeka, walizą i kuferem, o czem  
bliższą wiadomość powyższą można w do-  
mu przy ulicy Elekto-ralnej Nr 760, na  
2m piętrze po prawej stronie.

Sekretarz Generalny Banku Polskiego. Mający  
chce podjąć się budowy DOMU stawiać się mają-  
cego dla służby przy Magazynie Żożo pod Nowym  
Dworem, może przejrzeć warunki pod iakimi Entre-  
pryza tej budowy ma być oddana, tudzież rysunki  
domu stawiać się mającego i anslag wydatków co-  
dzienne oprócz swiat w Sekretarjacie Banku Polskie-  
go od godziny 10 zrana do 2 po południu. Dekla-  
racja opieczetowana tych, co się będą chcieli podjąć

wystawienia tego domu, mogą być złożone aż do  
dnia 29 Kwietnia (11 Maja) na ręce Sekretarza Je-  
neralnego. Licytacja nastąpi w d. 29 Kwiet. (11 Maja)  
o godzinie 12 w południe. Lubkowski.



LANDARA na angielskich reosorach,  
z smię kotłami, i KOCZ mocno zbud-  
wany z fordekiem i wszelkimi rekwi-  
zytami do podróży, oraz para KONI po-  
wozowych i dwie młode KROWY dojne, są do zby-  
cia w domu Petyskusa. Wszystkie te przedmioty o-  
każe na żądanie Staugret Jakób Rymowicz, do któ-  
rego zgłosić się można na dziedzińcu w godzinach  
przedpołudniowych.

Po odbytem w dniu 28 Kwietnia r. b. przygoto-  
wawczem przysądzeniu, nastąpi w dniu 13 Maja r. b.  
o godzinie 5ej z południa w Wydziale II. Trybunału  
Cywil., przed W. Sędzią Sławianowskim, ostateczne  
przysądzenie NIERUCHOMOŚCI w Warszawie przy  
ulicy Twardej pod Nr 1088 położonej, do nieletniej  
Julji Ekelt należącej, a to w skutku uchwały Rady  
familijnej, wyrokiem Trybunału potwierdzonej. Nie-  
ruchomość ta składa się z domu murowanego o dol-  
nem piętrze, z 2ma Piwnicami i 2ma Izbami pod da-  
chem; dalej z Oficyny drewnianej, w której iest Po-  
mieszkawie, Szopa obszerna na Warsztat służyć mo-  
gąca, Stajnia i Wozownia; niemniej z Drwalni dę-  
wiolnych, Komórki, Pompy, Ogrodu z drzewami i  
krzewami, na koniec z Gruntu czynszowego, do Skar-  
bu Królestwa należącego, a obejmującego całej po-  
wierzechni łokci kwadratowych 22,781. Licytacja za-  
cznie się od summy 25,976 złp. 15 gro. iako tacy  
przez biegłego spozadzonej. Zbiór objaśnień i wa-  
runków przejrany być może: 1) w Kancelarji W.  
Janickiego Pisarza Trybunału, Wydziału II. 2) u W.  
Mecenasa Koisiewicza, w Pałacu Zamajskich zamie-  
szkalego, oraz 3) u W. Marcelli Ekelt, matki ma-  
loletniej właścicielki Hotelu Krakowskiego, przy uli-  
cy Bickunskiej Nr 601 Lit. B. Główniejszym warun-  
kiem iest, iż zszacunkę postąpnionego summa złp. 12,000  
za opłatą procentu 5 od sta, pozostanie przy grun-  
cie do dnia 22 Lutego 1842.

Administracja Xstwa Łowickiego. Pośacie do  
publicznej wiadomości, iż poczynając od dnia 1/3  
Maja r. b. odbywać się będzie w Xstwie Łowickiem  
cząstkowa sprzedaż BARANÓW klasy 1, 2 i 3, któ-  
rych iest sztuk 57, codziennie aż do sprzedania tej  
liczby; oraz w dniu 29 Maja (10 Czerwca) odbędzie  
się licytacja na sprzedaż SKOPÓW sztuk 72, i MA-  
TEK sztuk 92. Mających przeto chce kupić, wzywa  
Administracja ażeby w terminie oznaczonym osobiście  
lub przez osoby do tego umocowane do Biura Admi-  
nistracji Xstwa Łowickiego we Wsi Łyszkowicach  
zgłaszać się chcieli, gdzie Barany po cenie ustatu-



wionej przez Inspektora Owczarni, Skopy zaś i Małki więcej dajacemu sprzedane będą. Łyszkowice d. 9/12 Kwietnia 1840 r. P. o. Administratora Radca Kollegjalny *T. Botwinko. P. Staszewski.*

**LOKAL** od lat 20u zajmowany na Cukiernię naprzeciw kościoła OO. Łapucynów, w domu Friedrichsa, przy ulicy Miodowej pod Nr 483, z powodu połączenia rzeczony Cukierni z Cukiernią w Wielkim Teatrze, jest do wynajęcia od Świętego Jana r. b. O warunkach dowiedzieć się można u Właściciela Domu pod tymże Nrem zamieszkałego. Lokal ten zdalny jest także do Handlu iakiego lub na inny proceder. Rygaty, meble, szafy i inne sprzęty dotychczas będące, mogą być także nabyte za cenę umiarkowaną.



**NASIEŃIE KONICZINY** czerwonej i białej świeżej prawdziwej holenderskiej, Wyki szarej, Rajgrasu, Sporku czyli Sperglu dla Owiec na paszę bardzo pożytecznego, oraz i Rzepaku letniego angielskiego, znajduje się w Handlu Wini i Korzeni pod Nrem 2 przy ulicy Sgo Jana, pod znakiem Wieloryba, które po cenie najmierniejszej odstępuje; niemniej posiada **WINO SZABLÉ** znanne z swej dobroci, garzniec po zł. 10 i **WINO WĄCIERSKIE** stołowe w dobrym gatunku, po zł. 12 garzniec sprzedaje się.

## Wino Szampańskie świeże KLICQUOT (KLIKO), białe i różowe,

pierwszego tegorocznego wysłania z Rheims, przybyło łądem do Składu Wini przy ulicy Miodowej, Nr 484, w pałacu Kochanowskiego; zaś świeże Wina Szamp: **JACQUESSON** (Zakson) tamże wkrótce spodziewane.

**OSOBA** wyjeżdżająca do St. PETERSBURGA własnym wygodnym Powozem, życzy sobie mieć Wspólnika na połowę kosztów podróży; mieszka w Hotelu Wileńskim na Plomackiem, 1-1 Nrem 34.



Dnia 1 b. m. zrana, zginęła **WYŻLI-CZKA** angielska, 3 kwartały mająca, wzrostu małego, biała, kasztanowate uszki i łebek, ze strzałką białą na czole, ogon biały ucięty. Kto dobrowolnie odda pod Nr 235 przy ulicy Mostowej na IIm piętrze, lub doniesie gdzie się znajduje, prócz wdzięczności otrzyma nagrody złp. 20; w przeciwnym razie gdy się wysledzi, przytrzymujący do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.



Opisana w d. 30 Kwiet. r. b. w Kurjerze War: **SUWA WYŻLIKA**, gładkiej rasy, z głównym znakiem: że od ślipiów zaczawszy cały pysk ma biały, zresztą biała z odmianą kasztanową jedną stopą, wymknąwszy się

z więzów przybiegła do właściciela, któremu zaraz tego samego dnia wieczorem, powtórnie uprowadzoną została z traktjerni Hotelu Saskiego; że zaś tam niewiele podówczas znajdowało się osób, i wszystkie są znanymi, szczególniej ci, co tylko zajrzeli i wyszli, zaczęli wskazywać poszlaki niewątpliwie doprowadzą na drogę odkrycia sprawy; a w takim już razie ostateczności, gdy jej wprzód sam dobrowolnie nie wypuści, przyczynionym będzie właściciel innemu o odzyskanie postarać się środkami. Donoszącemu pod Nr 2674 na ulicę Bednarską, zaręcza się nagrody Rubli 30.

## Z Biura Informacyjnego.

Agronom, znający dokładnie wszelkie gałęzie gospodarstwa wiejskiego, który w praktycznym gospodarstwie dał dowody swych znałości nie tylko w ścisłym rolnictwie, ale w budownictwie, gorzelnictwie, rybołóstwie sztucznym, który w zarządzie dóbr potrafi podnieść w dwójnasób dochód propinaczny, życzy od przyszłego Sgo Jana objąć zarząd dóbr znacznych *bez wynagrodzenia*, kontentując się udziałem dochodów przez siebie powiększonych. Oprócz chlubnych świadectw, będzie mógł rekomendacje zaszczytne złożyć, a nawet materialne zaręczenie udzielić. Dalsza wiadomość w Biurze Informacyjnem.

W Guberniji Sandomierskiej, blisko Jedlińska, niedaleko od szose, w Dobrach o 10 mil od Warszawy odległych, jest na rzecę donośną wodę mającej, **MŁYN** o 5ciu kamieniacz, do wypuszczenia w Erpacht, przydatny na Zakład Papierni, Hamerni, na Błochy płóciennicze, lub inną iaką Fabrykę.

**Dwa POKOJE** z **MEBLAMI** bardzo porządne i z **KUCHNIĄ** przyległą, są na czas letni od 1<sup>o</sup> Maja r. b. o wiorst 19 szose z Pragi ku Radzyminowi do wdzierżawienia. Zyczący zatem używać przyjemności wiejskich celem poratowania zdrowia, raczą o bliższą wiadomość zgłaszać się do Biura Informacyjnego.

Żądany jest **POWOZIK** lekki, na dwie osoby, mało używany; mający takową do zbycia, raczy nadać adres do Biura Informacyjnego.

Odzis rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, zapowiedziane na Piątek, *Pan domu* i *Pan Kwiryn*.

Igrzyska na placu Krasińskich. Dziś ukończenie.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dziś raz ostatni będą okazywane sztuki Akrobatyczne, i t. p. na Placu Krasińskich; uprasza zatem o liczne zgromadzenie się. *Antoni Liebhart.*

Dziś Widowisk: sztucz: Jezdeów w Amfiteatrze Hecy.

Jutro w handlu *Matiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej*, Śniadanie: *Pekleflęsz* z chrzą: na gorąco, *Kapłon*, *Półdwica*, *Zrazy*, *Belszyk*, *Potrawa*, *Kotlety* i *Kurczęta*.